

Jan Wnęk

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Poradnictwo rolnicze jako forma edukacji dorosłych w Polsce 1956–1970

Agricultural counselling as a form of adult education in Poland
in 1956–1970

Streszczenie. W artykule przedstawiono problemy związane z poradnictwem rolniczym, jako jedną z form pozaszkolnej oświaty rolniczej dorosłych w Polsce w latach 1956–1970. W tym okresie doradztwo rolnicze było prowadzone przede wszystkim przez agronomów gromadzkich i instruktorów Rad Narodowych i kółek rolniczych. O efektach ich pracy, celach i treściach przekazywanych rolnikom informowała ówczesna prasa, przekazując niekiedy szczegółowe wiadomości o działalności służb agronomicznych w zakresie poradnictwa. Wydawano również monografie naukowe, podręczniki i instrukcje zgłębiające wiedzę o istocie poradnictwa. Część z tych prac została napisana przez najlepszych ówczesnie znawców andragogiki rolniczej.

Słowa kluczowe: andragogika, historia oświaty dorosłych, poradnictwo rolnicze.

Summary. The article presents issues relating to agricultural counselling as a form of out-of-school adult agricultural education in Poland in 1956–1970. In that time agricultural counselling was provided mainly by communal agronomists, instructors of National Councils and farmers' associations. The press of that time informed about effects of farmers' work, objectives and contents given to them, sometimes giving detailed information about agronomic services relating to counselling. Scientific monographs, textbooks and manuals developing the knowledge about counselling were also published. Some of those works were written by the best experts on agricultural andragogy of that time.

Key words: andragogy, history of adult education, agricultural counselling.

Jesienią 1956 roku zaszły ważne zmiany na szczytach władz politycznych w Polsce. I sekretarzem KC PZPR został Władysław Gomułka, sprawujący władzę do roku 1970. Zmieniono w tym okresie dotychczasowe działania gospodarcze wprowadzane w życie w okresie stalinizmu, a mające na celu dynamiczny rozwój kolektywnych form gospodarowania na wzór Związku Radzieckiego. Ważną rolę w realizacji nowej polityki rolnej miała odegrać edukacja wzbogacająca dotychczasową teorię i praktykę rolniczą o nowe treści.

Na potrzebę zmian w rolnictwie zwrócono uwagę w październiku 1956 roku podczas VIII Plenum KC PZPR. Mówiono wówczas o potrzebie mechanizacji, wykorzystywania w uprawach nawozów sztucznych oraz konieczności podnoszenia kwalifikacji rolników (Gomułka, 1956, s. 33), a od roku 1957 zaczęto zatrudniać służbę agronomiczną w kółkach rolniczych (Kargol, 1970, s. 126). W latach sześćdziesiątych popularyzacja wiedzy rolniczej wśród wiejskiej ludności była ważnym elementem polityki rolnej państwa (Kuźma, 1967, s. 35). Należy wspomnieć, że nie był to łatwy okres dla rozwoju rolnictwa. Nie udało się w pełni przezwyciężyć ujemnych skutków II wojny światowej i błędów okresu kolektywizacji. Dla chłopów ciężarem były obowiązkowe dostawy podstawowych płodów rolnych dla państwa (Hemmerling, 1990).

Bogate źródło wiedzy o poradnictwie rolniczym w tzw. okresie gomułkowskim stanowiła prasa. Artykuły poświęcone tym problemom zamieszczano zarówno na łamach czasopism naukowych i popularnonaukowych, jak i w prasie codziennej. Spośród nich można wymienić periodyki o następujących tytułach: „Hasło Ogrodniczo-Rolnicze”, „Myśl Gospodarcza”, „Nowe Drogi”, „Nowe Rolnictwo”, „Przegląd Hodowlany”, „Rada Narodowa”, „Trybuna Ludu”, „Wieś Współczesna”, „Wieści”, „Życie Gospodarcze” (Bartecki, Wiczorek, 1965). Wydawano także opracowania książkowe ukazujące różne problemy pozaszkolnej oświaty rolniczej dorosłych. W wielu publikacjach z lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku autorzy wypowiadali przekonanie, że polskie rolnictwo coraz intensywniej się rozwija, a na wsi następuje ożywienie życia społeczno-gospodarczego. Wierzano, że jest to rezultatem m.in. oświaty, upowszechniania wiedzy rolniczej (Brzóska, 1963, s. 102). Potrzeby oświatowe były wówczas wśród rolników bardzo duże. Część z nich nie posiadała nawet pełnego wykształcenia podstawowego (Mleczko, 1965, s. 92).

W dotychczasowej literaturze andragogicznej poświęconej pozaszkolnej oświacie rolniczej w czasach Polski Ludowej omówiono niektóre problemy związane z poradnictwem rolniczym (zob. m.in.: Maziarz, 1969; Kargol, 1970; Maziarz, 1974; Kuźma, 1986). Brakuje jednak nowszych publikacji, które pozwoliłyby spojrzeć na pedagogiczne znaczenie poradnictwa w okre-

sie gomułkowskim z perspektywy kilkudziesięciu lat, a także ukazałyby zarówno jego sukcesy, jak i braki. Liczne źródła powstałe w latach 1956–1970 pozwalają współcześnie na szczegółowe badanie zagadnień związanych z oświatą rolniczą okresu PRL-u i jej ocenę.

Cele i zadania poradnictwa

Poradnictwo rolnicze w Polsce ma swoje bogate tradycje (Kuźma, 1986, s. 13; Aleksander, 2009, s. 203), a jego cele oświatowo-wychowawcze mogą nawet dziś stanowić przykład racjonalnych dążeń edukacyjnych w zakresie pozaszkolnej oświaty rolniczej. Po II wojnie światowej, w nowej rzeczywistości polityczno-gospodarczej, poradnictwo to miało odegrać istotną rolę rolniczotwórczą. Jest kwestią bezsporną, że istniało wówczas duże zapotrzebowanie na kształcenie kadr rolniczych oraz szerzenie oświaty wśród rolników. Kształcenie rolnicze realizowano w kilku formach. Wiedzę zdobywano w zasadniczych szkołach zawodowych, technikach i liceach rolniczych, a także – na uczelniach rolniczych. Dla szkolnych form kształcenia uzupełnieniem była pozaszkolna oświata rolnicza, obejmująca takie formy edukacji jak przysposobienie rolnicze, kształcenie kursowe, szkolenia rolnicze, upowszechnianie wiedzy przez środki masowego przekazu, doradztwo rolnicze (Maziarz, 1986a, s. 284).

Poradnictwo rolnicze (doradztwo rolnicze) polegało na „udzielaniu przez instruktorów fachowej pomocy rolnikom-producentom w konkretnych sprawach zawodowych związanych z dążeniem do racjonalnego prowadzenia gospodarstwa” (Maziarz, 1986b, s. 55). Pomoc ta wyrażała się w „przekazywaniu informacji o nowościach oraz udzielaniu fachowych porad z zakresu przyrodniczych, technicznych i ekonomicznych zagadnień produkcji rolniczej, bądź też praktycznych zaleceń, które wskazuje nauka i przodująca praktyka” (tamże). Inna z definicji doradztwa rolniczego stwierdza: „Doradztwo rolnicze jest to pomoc fachowa udzielana samodzielnym i odpowiedzialnym pracownikom gospodarstw rolnych zrzeszonych i niezrzeszonych. Pomoc ta polega na przekonywaniu i uczeniu osób zatrudnionych w gospodarce rolnej określonego działania, zmierzającego do takiego ukształtowania i rozwoju ich gospodarstw, który by zapewniał uzyskania maksymalnych w ich warunkach efektów produkcyjnych, społecznych i naturalnych” (Urban, 1960–1961, s. 14). Zasadniczym celem doradztwa rolniczego była edukacja rolników, zachęcanie ich do podejmowanie prób wprowadzenia postępowych innowacji w dotychczasowych metodach pro-

wadzenia produkcji roślinnej i zwierzęcej, inspirowanie ich do pogłębiania umiejętności i refleksji nad potrzebami udoskonalania pracy w gospodarstwie wiejskim (Maziarz, 1986b, s. 55).

Doradztwo rolnicze miało być skuteczną formą edukacji przyczyniającą się do podnoszenia poziomu produkcji rolnej (Urban, 1961a, s. 3). Działalność w zakresie poradnictwa prowadzili przede wszystkim agronomowie oraz instruktorzy Rad Narodowych, kółek rolniczych, związków branżowych. Służby rolne władz partyjnych przewidywały stały wzrost produkcji rolnej, która z kolei miała determinować rozwój przemysłu przez dostarczenie surowców. Zadania stawiane przed agronomem obligowały go do dążenia do podniesienia wydajności upraw i hodowli oraz „uruchomienia rezerw tkwiących jeszcze w gospodarce chłopskiej” (Gawłowski, 1956a, s. 332). Fachowa prasa rolnicza domagała się, aby w tej pracy wspomagały agronomów prezydium Rad Narodowych, Powiatowe Ośrodki Maszynowe, Komitety Powiatowe PZPR (Gawłowski, 1956b, s. 583; Karkoszka, 1968, s. 67). Liczono na to, że dobre warunki do pracy dla instruktorów rolnych powstaną przy tworzonych kółkach rolniczych, gdzie oprócz usług z zakresu mechanizacji zalecano stworzyć podstawy pracy oświatowej.

Żywo dyskutowaną kwestią było przygotowanie agronomów i instruktorów do pracy dydaktycznej, zwiększenie ich stanu liczebnego, intensyfikacja dotychczasowej skali kształcenia, tak aby w każdej gromadzie służba agronomiczna mogła realizować swoje zadania pedagogiczne (*Instrukcja*, 1961). Kadra agronomów wzrastała liczebnie. Po koniec 1962 roku w gromadach zatrudnionych ich było na etatach ponad 5 tysięcy. Kadre tworzyli przede wszystkim ludzie młodzi, absolwenci techników rolniczych. Duży odsetek stanowili agronomowie z wykształceniem podstawowym. Przeważająca część służby agronomicznej nie posiadała odpowiednich kompetencji, a doświadczeni agronomowie, absolwenci szkół wyższych, niechętnie podejmowali pracę na wsi. Zwracał na to uwagę Jan Stelmach na łamach „Wsi Współczesnej”, krytykując zarazem decyzje władz odnośnie obsadzania stanowisk agronomów:

Chyba na ironię zakrawa fakt, że podczas gdy władze państwowe zadecydowały o budowie agronomówek (impreza dość kosztowna), by tą drogą zachęcić ludzi o kwalifikacjach rolniczych do osiedlania się na wsi i podejmowania funkcji agronoma, władze terenowe tu i ówdzie osadzają na agronomówkach ludzi bez żadnych kwalifikacji. O ile bowiem można się zgodzić, że w pewnych warunkach stary, doświadczony praktyk bez teoretycznego wykształ-

cenia może być zupełnie dobrym kierownikiem PGR, to na pewno niepodobna być agronomem bez wykształcenia rolniczego” (Stelmach, 1963, s. 115).

Stelmach chciał, aby agronom był nie tylko doradcą rolników, ale również organizatorem produkcji rolnej w gromadzie (Stelmach, 1962, s. 6; Wadas, 1960, s. 4). W prasie rolniczej zachęcano również do współpracy agronomów z przodownikami wiejskimi (Laskowski, 1963, s. 53), prowadzenia przez agronomów gospodarstw przykładowych mogących być dla rolników wzorem nowoczesnej pracy na roli (Madej, 1969, s. 24; Zgirski, 1967, s. 52).

Specjaliści piszący o poradnictwie rolniczym uważali, że obowiązkiem agronomów i instruktorów powinno być systematyczne doszkalanie się oraz przynależność do Koła Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa (Pawlikowski, 1962, s. 14–15). Adolf Zgirski w artykule *Uwagi na temat systemu organizacji i metodyki doskonalenia zawodowego agronomów gromadzkich* zwracał uwagę małą efektywność dotychczasowych sposobów doskonalenia zawodowego agronomów gromadzkich, najczęściej sprowadzających się do kilkudniowych kursokonferencji, na których omawiano niewiele zagadnień, zaniedbując problematykę ekonomiki i organizacji produkcji. Zgirski uważał za konieczne opracowanie metod kształcenia agronomów na wzór krajów zagranicznych. Jako przykład podawał Francję, gdzie nowoczesnie prowadzono kształcenie i doskonalenie zawodowe pozwalające zdobywać potrzebne do pracy w rolnictwie kwalifikacje (Zgirski, 1965, s. 3).

W 1965 roku na łamach „Nowego Rolnictwa” swoją wiedzę z czytelnikami na temat podnoszenia kwalifikacji agronomów gromadzkich w województwie poznańskim podzielił się Jan Grajewski. Doszkalanie zawodowe agronomów odbywało się na kursach tygodniowych organizowanych przez Wojewódzki Zarząd Kółek Rolniczych oraz na kursach międzygromadzkich urządzanych przez Centralny Zarząd Kółek Rolniczych. Agronomów szkolono także w zakładach naukowo-badawczych i podczas spotkań z nauczycielami akademickimi z Wyższych Szkół Rolniczych. Idea szkoleń agronomów przez specjalistów z uczelni została zainicjowana przez redakcję „Poradnika Gospodarskiego”, przy której działał Ośrodek Informacji Fachowej. Jego skład tworzyli uczeni i działacze rolni, a jednym z ich zadań były wizytacje agronomówek, które umożliwiały „poznanie warunków pracy agronomów, a także przedyskutowanie z aktywem gromady wielu aktualnych w ich warunkach zagadnień produkcyjnych” (Grajewski, 1965, s. 27–28).

Kwestie dotyczące doskonalenia zawodowego agronomów wyczerpująco omówił Ferdynand Kańtoch w artykule *O doskonaleniu zawodowym i społecznym agronoma*. Autor zaproponował wprowadzenie kilku form doszka-

lania, obejmując nim agronomów będących absolwentami szkół wyższych (uzupełniające doszkalanie w ośrodkach Wyższych Szkół Rolniczych) i techników (kształcenie przez wojewódzkie ośrodki doszkalania). Kańtoch twierdził zarazem, że w doskonaleniu zawodowym bardzo ważne jest samokształcenie, słabo wykorzystywane przez agronomów, którzy nie dostrzegali potrzeby pogłębiania wiedzy np. przez lekturę książek i prasy: „Ten brak odczucia potrzeby doksztalcania wpływa na zanik samodzielnego myślenia, inicjatywy i dążności do zdobywania szerszych wiadomości drogą zbiorowego lub indywidualnego doksztalcania się. Uwidacznia się to w braku śledzenia zdobyczy nauki poprzez literaturę fachową lub czasopisma” (Kańtoch, 1962, s. 49). Według Kańtocha idee samokształcenia powinny być żywo popularyzowane wśród agronomów.

W 1965 roku Departament Statystyki Rolnictwa i Leśnictwa GUS przeprowadził w kilku województwach kontrolę pracy agronomów w zakresie sprawozdawczości. Agronomowie uskarżali się na zbytne obciążanie ich obowiązkiem prowadzenia dokumentacji własnej działalności, składania różnego rodzaju sprawozdań, pełnienia funkcji rachmistrza spisowego podczas corocznych czerwcowych spisów rolnych (Mierzejewski, 1966, s. 11). Powinnością agronomów gromadzkich było opracowywanie i realizacja programu agrominimum, w ramach którego, oprócz wdrażania rolników do innowacyjnej pracy w uprawie roślin i hodowli zwierząt, agronom musiał pracować m.in. nad problemem zwiększenia produkcji pasz na użytkach zielonych (*Gromadzkie rady*, 1965, s. 195).

Rodzaje i treść porad

Poradnictwo rolnicze realizowano za pomocą różnych metod i środków (Maziarz, 1961; Urban, 1961b). Biorąc pod uwagę liczbę uczestników, rozróżniano metody pracy indywidualnej, grupowej, środowiskowej oraz masowej (Maziarz, 1974, s. 133). Najpopularniejszymi formami edukacji były pogadanki, odczyty, przeprowadzanie doświadczeń polowych, pokazywanie sposobów przyrządzania kiszzonek, żywienia krów, organizowanie konkursów i wystaw (Leszczyński, 1957a, s. 15). Popularyzatorzy idei poradnictwa rolniczego zalecali częste wykorzystywanie pogadanek. Józef Leszczyński w „Nowym Rolnictwie” wykazywał, że pogadanki „są najprostszą formą żywego słowa, często stosowaną przez instruktora rolnego. Miejscem wygłoszenia pogadanki może być zebranie kółka rolniczego, Zespół PR, łąka, obo- ra, sad, a nawet – skarpa rowu przydrożnego, jeżeli instruktor »natknie się«

na grupę rolników, dyskutujących w czasie odpoczynku na istotny temat rolniczy i będzie przez nich zaproszony do dyskusji, względnie sam uzna za stosowane – prostując ewentualne uchybienia w dyskusji – rozwinąć temat w pogadance” (Leszczyński, 1957b, s. 483). Pogadanki były jedną z najbardziej rozpowszechnionych form popularyzowania wiedzy rolniczej (Brzozowski, 1968, s. 31–32). Znaczący problematyki pozaszkolnej oświaty rolniczej sugerowali agronomom i instruktorom, żeby posługiwali się nimi jak najczęściej w przekazywaniu fachowej wiedzy (Kańtoch, 1960–1961, s. 31). Oprócz poradnictwa słownego agronomów i instruktorów rolnicy korzystali z doradztwa realizowanego za pomocą druku, tj. książek, niewielkich objętościowo broszur czy informatorów.

Przed agronomami i instruktorami stawiano zadania popularyzacji wiedzy z zakresu produkcji roślinnej. Służba agronomiczna ważne zadania miała do wykonania w upowszechnianiu wiedzy o mechanizacji rolnictwa. Janusz Haman w publikacji pt. *Praca instruktora na odcinku mechanizacji rolnictwa* omówił całe spektrum zagadnień związanych z tą problematyką, słusznie wykazując, że mechanizacja jest bardzo ważnym czynnikiem w rozwoju produkcji rolnej. Według autora warunkiem „powodzenia procesu mechanizacji jest, aby ludzie korzystający z maszyn rozumieli zarówno zasady ich działania, jak też warunki, które muszą być spełnione, aby praca tych maszyn była dobra i skuteczna” (Haman, 1960–1961, s. 15). Program doradztwa obejmował opis techniczny maszyn, użytkowanie maszyn konnych i ciągnikowych. Instruktorom radzono, aby w swej pracy dydaktycznej wykorzystywali tablice poglądowe i filmy, zwracali uwagę na praktyczny aspekt doradztwa, tak aby w jego rezultacie „każdy pracownik rolnictwa umiał samodzielnie posługiwać się ciągnikiem i ogólnie stosowanymi maszynami rolniczymi” (tamże, s. 16). Haman uważał, że w doradztwie rolniczym instruktor może wykorzystać doświadczenie i wiedzę zawodowych traktorzystów. W Polsce brakowało fachowców z zakresu mechanizacji. Oprócz poradnictwa ważne znaczenie miały szkolenia kursowe traktorzystów i kombajnistów (Walendowski, 1969, s. 20).

Praca doradcza agronomów obejmowała omawianie z rolnikami najważniejszych kwestii dotyczących nawożenia. Podczas pogadek i dyskusji poruszano problemy potrzeb nawozowych gleby, rozpatrywano czynniki wpływające na efektywność nawożenia, zwracano uwagę na błędy popełniane w nawożeniu (Kowalczyk, 1968, s. 29). Do obowiązków agronoma należało orientowanie się w wydajności gleb w rejonie, w którym pracuje, znajomość stosowania nawozów mineralnych, stosowania wapna nawozowego, przechowywania obornika, produkcji i wykorzystania kompostów (Kańtoch,

1967, s. 12), doboru nawozów pod poszczególne odmiany roślin. Niektórzy autorzy domagali się od agronomów współpracy ze stacjami chemiczno-rolniczymi. Jak pisał Wincenty Pawlikowski, ważne jest, aby „przeciętny odbiorca w gromadzie wiedział, że w agronomówce jest źródło wiedzy, że tam bezpośrednio lub pośrednio można uzyskać poradę i oświetlenie interesującego przedmiotu” (Pawlikowski, 1962, s. 17).

W latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku w prasie nawoływano agronomów do udzielania rolnikom porad w zakresie upraw roślin przemysłowych (Symonowicz, 1965, s. 11–12). Jedną z metod popularyzacji wiedzy było zakładanie w odpowiednich do tego rejonach poletek pokazowych z roślinami pastewnymi. Nadzór nad poletkami sprawowali m.in. agronomowie gromadzcy (Kieda, 1967, s. 1–2). Za pomocą poradnictwa upowszechniano wiedzę na temat uprawy czterech podstawowych zbóż, a także kukurydzy. Udzielano porad odnośnie do gęstości siewu, zasilania roślin w czasie wzrostu, omłotu i przechowywania ziarna. Na łamach „Trybuny Ludu” tak zachwalano rezultaty pracy agronoma w jednej z miejscowości: „Zasiali kukurydzę i żyto nasienne. Nauczyli się stosować najlepszy w ich warunkach płodozmian. Sieję seradellę, wykę. Wsiewki i poplony są już stałym zwyczajem [...]. Słowem postęp wszechstronny, zainteresowanie podnoszeniem wiedzy rolniczej duże” (Jagielski, 1960, s. 3). Rolę dydaktyczną miały pełnić wydawnictwa dla służb agronomicznych i chłopów. Popularyzowały one wiedzę m.in. o doborze ziarna siewnego, uprawie buraków, roślin motylkowych (Belotti 1956; Chwiłowicz, 1958; Chrzanowski, 1961).

W omawianym okresie w produkcji roślinnej wzrastała rola pestycydów, stosowanych coraz częściej w uprawach ogrodniczych i zbożowych. Wiedzę o nich popularyzowali agronomowie. W poradnictwie wykorzystywano innowacyjne metody, takie jak np. radiowęzeł, przez który informowano rolników o pojawieniu się chorób i szkodników oraz wskazywano, jak chronić rośliny przed chorobami (Lupa, 1966, s. 68–70). Stosowanie środków chemicznych w ochronie roślin nie było powszechne. Na wsi brakowało sprzętu niezbędnego do opryskiwania, co w dużej mierze utrudniało praktyczną demonstrację pracy przez osoby parające się doradztwem rolniczym.

Bogate w treść były plany doradztwa w produkcji zwierzęcej. Służba poradnictwa żywieniowego przeprowadzała pokazy racjonalnego żywienia zwierząt gospodarskich, uczyła przygotowywać preliminarze pasz, przeprowadzała pokazy mechanicznego i ręcznego doju (Chyliński, 1966, s. 72–74). Podejmowano również próby nawiązania współpracy między kółkami rolniczymi i spółdzielniami mleczarskimi, co – jak zakładano – miało zaowocować rozwojem hodowli była mlecznego (*Współpraca kółek*, 1967, s. 23; Ra-

kowski, 1964, s. 10). Specjaliści doradzali usprawnić i rozbudować pracę instruktorską w rejonach, gdzie istniały dobre warunki do rozwoju hodowli, jak np. duże kompleksy łąkowo-pastwiskowe (Raczyk, 1966, s. 1).

W produkcji zwierzęcej pracę agronomów i instruktorów wspomagał zootechnik. Ta służba rolna została powołana Uchwałą Rady Ministrów ze stycznia 1968 roku. Zadaniem zootechnika było realizowanie zadań organizacyjnych i instruktażowych „mających na celu podnoszenie całej produkcji zwierzęcej, ze szczególnym zwróceniem uwagi na podstawowe działy, jakimi są chów bydła i trzody” (Maryniak, 1968, s. 1). Metody i środki pracy zootechnika omówił w „Przeglądzie Hodowlanym” Michał Sawicki. Cenił on poradnictwo indywidualne. Dostrzegął zarazem możliwości wykorzystania do celów dydaktycznych radia, zalecając w przygotowaniach audycji wyzyskanie wiedzy gospodyń wiejskich na temat hodowli (Sawicki, 1970, s. 1–2). W prasie precyzowano kierunki działania zootechników, licząc, że ich praca przyczyni się do rozkwitu hodowli (Baranowski, 1969, s. 5).

Zarówno teoretycy, jak i praktycy pozaszkolnej oświaty rolniczej przywiązywali wielką wagę do organizacji wystaw rolniczych – tak gromadzkich, jak i powiatowych. Ich idee narodziły się w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, kiedy prowadzono przygotowania do uroczystości związanych z obchodami dziesiątej rocznicy powstania Polski Ludowej. W prasie podkreślano dydaktyczne walory wystaw (Kazimierski, 1954, s. 96). Stanisław Bębenek pisał w „Radzie Narodowej”:

Pomysłowo urządzona wystawa to jedna z najbardziej popularnych i najbardziej przekonywających form propagandy i agitacji za dobrą gospodarką, propagandy, która uaktywnia milionowe masy pracujących chłopów, zachęca ich do pracy i zwiększenia produkcji, potęguje naszą walkę o wzrost dobrobytu i kultury wsi. Niechaj więc będzie sprawą honoru wszystkich ogniw rad narodowych, służby rolnej i każdego działacza wiejskiego, by [...] wystawy rolnicze były pomysłowo i należycie urządzone, by wzięły w nich udział szerokie rzesze pracujących chłopów (Bębenek, 1954, s. 9).

Wystawy rolnicze miały nie tylko ukazywać postęp w rolnictwie, ale również inspirować rolników do stosowania najlepszych metod hodowli i upraw roślin (*Powiatowe wystawy*, 1955, s. 11) oraz wyzwalać chęć współzawodnictwa (Błaszczak, 1955, s. 8–9; Pasierbiński, Gumowski, 1966, s. 14).

Podsumowanie

Pozaszkolna oświata rolnicza niewątpliwie przyczyniała się do upowszechniania wiedzy gospodarczej (Maziarz, 1969). Trudno dziś jednoznacznie stwierdzić, w jakim stopniu doradztwo rolnicze wpływało na jakość pracy oraz determinowało rozwój produkcji roślinnej i zwierzęcej. Przeważająca część publikacji z tamtego okresu przekonywała czytelników, że gromadzka służba rolnicza spełnia swoją rolę (Jaworski, 1968, s. 24). Autorzy – szczególnie w drugiej połowie lat sześćdziesiątych – wskazywali na pozytywne efekty upowszechniania postępu rolniczego przez agronomów gromadzkich (Jerzak, 1967, s. 32), w rezultacie czego nastąpił postęp w uprawie roślin i hodowli zwierząt.

W literaturze rolniczo-pedagogicznej z omawianego okresu znajdujemy jednak również wiele wypowiedzi krytycznych, nisko oceniających działalność służb agronomicznych w zakresie poradnictwa. Swój sceptycyzm odnośnie do doradztwa wyrażali także chłopci, wychodzący z założenia, że służbie agronomicznej brakuje praktycznego doświadczenia w pracy na roli, wskutek czego jej pomoc ograniczająca się do teorii jest nieprzydatna (Urban, 1960–1961, s. 27). Dla rolników szczególnie bulwersujący był fakt lekceważenia obowiązków przez niektórych agronomów (Skoczyła, 1965, s. 12). Dyskusja na ten temat toczyła się na łamach „Plonu”. Dawała ona interesujący obraz postrzegania przez wiejskie społeczeństwo pracy agronomów (Balasiński, 1967, s. 6; Stała czytelniczka 1967, s. 6; Czytelnik z okolic Wołowa 1967, s. 6). Marian Kargol, oceniając pracę służby rolnej po 1956 roku, w roku 1970 napisał: „Terenowa służba rolna (zwłaszcza agronomowie), charakteryzująca się niskim na ogół poziomem wiedzy i przygotowania zawodowego, nie była w stanie w pełni skutecznie wykonywać swoich obowiązków zawodowych (wzrastających wraz z postępowaniem produkcji i kultury rolnej) nawet w zakresie tradycyjnego poradnictwa indywidualnego czy grupowego” (Kargol, 1970, s. 127). Praca w zakresie poradnictwa rolniczego była rozwijana również w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Zmieniły się wówczas, w porównaniu z okresem gomułkowskim, warunki rozwoju rolnictwa, zniesiono obowiązek przymusowych dostaw płodów rolnych dla państwa. Modyfikacji uległy również metody poradnictwa.

Nie jest łatwo ocenić poradnictwo rolnicze okresu gomułkowskiego z perspektywy dzisiejszej. Bez wątplenia po nieudanym okresie kolektywizacji nowe władze polityczne liczyły, że unowocześnienie produkcji roślinnej i zwierzęcej zmieni oblicze polskiej wsi. Pozaszkolne formy edukacji, któ-

re miały być ważnym czynnikiem determinującym postęp, dawały jednak raczej słabe rezultaty. Uwagę współczesnego historyka badającego źródła z tamtego okresu szczególnie przykuwa nieufność chłopów wobec nowych form gospodarowania proponowanych przez agronomów. Znacznej części z nich brakowało odpowiedniego przygotowania teoretycznego, i szczególnie – co uwidaczniało się podczas spotkań z rolnikami – umiejętności praktycznych. Zalecane przez nich stosowanie nawozów sztucznych, chemicznych środków ochrony roślin, nabywanie rasowych zwierząt hodowlanych nie mogło być zrealizowane przez przeważającą część gospodarzy z powodu braku pieniędzy.

Bibliografia

- Aleksander T. (2009), *Andragogika. Podręcznik akademicki*, PIB, Radom–Kraków.
- Balasiński A. (1967), *Porad fachowych stale za mało*, „Plon”, nr 10.
- Baranowski J. (1969), *Dwa lata pracy zootechników gromadzkich*, „Przegląd Hodowlany”, nr 18.
- Bartecki J., Wieczorek T. (1965), *Bibliografia oświaty rolniczej w Polsce 1944–1963*, PWRiL, Warszawa.
- Belotti J. (1956), *Dobre ziarno siewne zbóż*, PWRiL, Warszawa.
- Bębenek S. (1954), *Powiatowe wystawy rolnicze*, „Rada Narodowa”, nr 12.
- Błaszczak K. (1955), *Wystawy rolnicze*, „Rada Narodowa” 1955, nr 32.
- Brzozowski Z. (1968), *Efektywność niektórych form upowszechniania wiedzy rolniczej. Na podstawie badań ankietowych*, „Nowe Rolnictwo”, nr 3.
- Brzóska M. (1963), *Agronom a problemy oświaty rolniczej*, „Wies Współczesna”, nr 7.
- Chrzanowski J. (1961), *Choroby i szkodniki buraka cukrowego. Z atlasem barwnym*, Wydawnictwo Przemysłu Spożywczego i Lekkiego, Warszawa.
- Chwiłowicz W. (1958), *Uprawa roślin motylkowych na nasiona*, PWRiL, Warszawa.
- Chyliński J. (1966, zima), *Zadania służby poradnictwa żywieniowego*, „Poradnik Agronoma”.
- Czytelnik z okolic Wołowa (1967), *Coś nie gra w pracy agronoma*, „Plon”, nr 9.
- Gawłowski K. (1956a), *Zadania służby agronomicznej*, „Nowe Rolnictwo”, nr 5.
- Gawłowski K. (1956b), *Krytyczne uwagi o kierowaniu pracą służby agronomicznej*, „Nowe Rolnictwo”, nr 8.
- Gomułka W. (1956), *Przemówienie wygłoszone na VIII Plenum KC PZPR*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Grajewski J. (1965), *Doświadczenia woj. poznańskiego w podnoszeniu kwalifikacji agronomów gromadzkich*, „Nowe Rolnictwo”, nr 6.
- Gromadzkie rady narodowe a gospodarka rolna* (1965), „Nowe Drogi”, nr 4.

- Haman J. (1960–1961), *Praca instruktora na odcinku mechanizacji rolnictwa*, [w:] *Korespondencyjny kurs „Metodyka pracy instruktorskiej”*, SNTIiTR, Warszawa.
- Hemmerling Z. (red.), (1990), *Wiś polska 1944–1989. Wybrane problemy podmiotowości społecznej, życia politycznego, ekonomicznego, oświatowego, kulturalnego i religijnego*, Warszawa.
- Instrukcja w sprawie uprawnień i obowiązków agronomów gromadzkich*, (1961), CZKR, PWRiL, Warszawa.
- Jagielski Z. (1960), *Pola zdalnie sterowane*, „Trybuna Ludu”, nr 157.
- Jaworowski P. (1968), *Opinie rolników o zreorganizowanej gromadzkiej służbie rolnej*, „Nowe Rolnictwo”, nr 21.
- Jerzak M. (1967), *Kierunki i efekty upowszechniania postępu rolniczego w pracy agronoma gromadzkiego*, „Nowe Rolnictwo”, nr 5.
- Kańtoch F. (1960–1961), *Praca instruktora w kółku rolniczym i sekcjach*, [w:] *Korespondencyjny kurs „Metodyka pracy instruktorskiej”*, SNTIiTR, Warszawa.
- Kańtoch F. (1962), *O doskonaleniu zawodowym i społecznym agronoma*, „Nowe Rolnictwo”, nr 8.
- Kańtoch F. (1967), *Organizacja pracy agronoma w gromadzie*, [w:] *Korespondencyjny kurs „Wdrażanie postępu technicznego w rolnictwie”*, CODK, Warszawa.
- Kargol M. (1970), *Organizacja i metody pracy służby rolnej w gromadzie*, PWRiL, Warszawa.
- Kargul A. (2004), *O teorii i praktyce poradnictwa. Odmiany poradczo-nawczego dyskursu*, PWN, Warszawa.
- Karkoszka J. (1968, lato), *Współdziałanie agronoma z Gromadzką Radą Narodową w realizacji planu gospodarczego*, „Poradnik Agronoma”.
- Kazimierski S. (1954), *Powiatowe wystawy rolnicze*, „Nowe Rolnictwo”, nr 5.
- Kieda F. (1967), *60 tys. poletek pokazowych z roślinami pastewnymi*, „Przegląd Hodowlany”, nr 5.
- Kowalczyk S. (1968), *Jak agronom powinien w gromadzie prowadzić szkolenie z zakresu podstaw racjonalnego nawożenia*, „Nowe Rolnictwo”, nr 23.
- Kuźma J. (1986), *Doradztwo rolnicze*, PWN, Warszawa.
- Kuźma J. (1967), *Skuteczność powszechnej oświaty rolników indywidualnych w Krakowskim*, „Nowe Rolnictwo”, nr 21.
- Laskowski M. (1963), *O współpracy agronoma z przodownikami wiejskimi*, „Nowe Rolnictwo”, nr 19.
- Leszczyński J. (1957a), *Dwa problemy dotychczas nie rozwiązane*, „Nowe Rolnictwo”, nr 1.
- Leszczyński J. (1957b), *O pełne wyniki agronomii społecznej*, „Nowe Rolnictwo”, nr 11.
- Lupa W. (1966, zima), *Rola agronoma w ochronie roślin*, „Poradnik Agronoma”.
- Madej G. (1969), *Gospodarstwo przykładowe podstawowym ogniwem w pracy agronoma*, „Nowe Rolnictwo”, nr 17.
- Maryniak S. (1968), *Zadania zootechnika gromadzkiego*, „Przegląd Hodowlany”, nr 17, s. 1.

- Maziarz C. (1969), *Pozaszkolna oświata rolnicza. Zarys teorii i praktyki*, PZWS, Warszawa.
- Maziarz C. (1974), *Agronomia społeczna. Cz. 2. Elementy metodyki doradztwa rolniczego*, PWN, Warszawa.
- Maziarz C. (1986a), *Rolnicy – potrzeby i możliwości oświatowe*, [w:] *Encyklopedia oświaty i kultury dorosłych*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986.
- Maziarz C. (1986b), *Doradztwo rolnicze*, [w:] *Encyklopedia oświaty i kultury dorosłych*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986.
- Maziarz C. (red.), (1968), *Metodyka pracy instruktorskiej w rolnictwie. Podręcznik dla agronoma gromadzkiego*, praca zbiorowa pod red. C. Maziarza, PWRiL, Warszawa.
- Mierzejewski S. (1966), *O pracy agronoma gromadzkiego raz jeszcze*, „Nowe Rolnictwo”, nr 15.
- Mleczek F. W. (1965), *O wsi i rolnictwie*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Pasierbiński Z., Gumowski B. (1966), *Wystawy hodowlane w woj. szczecińskim*, „Przegląd Hodowlany” nr 9.
- Pawlikowski W. (1962), *Agronom jako ośrodek myśli naukowo-technicznej na wsi*, [w:] *Agronom – jego funkcja społeczno-gospodarcza w rolnictwie i drogi działania*, CZKR, Warszawa.
- Powiatowe wystawy rolnicze – szkołą postępu w rolnictwie* (1955), „Rada Narodowa”, nr 35.
- Raczyk W. (1966), *Ważniejsze zadania w produkcji zwierzęcej na lata 1966–1970*, „Przegląd Hodowlany”, nr 9.
- Rakowski K. (1964), *Upowszechnianie racjonalnego odchowu i żywienia bydła*, „Przegląd Hodowlany”, nr 3.
- Sawicki M. (1970), *Metody i środki pracy zootechnika gromadzkiego*, „Przegląd Hodowlany”.
- Skoczylas J. (1965), *Kilka uwag o pracy agronomów gromadzkich*, „Nowe Rolnictwo”, nr 4.
- Stała czytelniczka (1967), *Agronoma w gromadzie nie widzimy*, „Plon”, nr 10.
- Stelmach J. (1962), *Agronomówki-agronomowie*, „Życie Gospodarcze”, nr 30.
- Stelmach J. (1963), *Od instruktora rejonowego do agronoma*, „Więść Współczesna”, nr 5.
- Strużek B. (1961), *Pięcioletni plan rozwoju gospodarki narodowej*, ZSL, Warszawa.
- Symonowicz S. (1965), *Oddziaływanie agronoma na rozwój plantacji roślin przemysłowych*, „Nowe Rolnictwo”, nr 4.
- Urban M. (1960–1961), *Formy i metody pozaszkolnej oświaty rolniczej*, [w:] *Korespondencyjny kurs „Metody pracy instruktorskiej”*, SITR, z. 11–12, Wrocław.
- Urban M. (1961a), *Poradnictwo rolnicze*, „Nowe Rolnictwo”, nr 1.
- Urban M. (1961b), *Podstawy i metody poradnictwa rolniczego*, PWRN, Wrocław.
- Wadas W. (1960), *O agronomówkach i agronomach*, „Więść”, nr 45.

- Walendowski S. (1969), *Szkolenie kadry mechanizatorskiej*, „Mechanizacja Rolnictwa”, nr 4.
- Współpraca kółek rolniczych i spółdzielczości mleczarskiej w rozwoju hodowli bydła* (1967), „Plon”, nr 5.
- Zgirski A. (1965), *Uwagi na temat systemu organizacji i metodyki doskonalenia zawodowego agronomów gromadzkich*, „Nowe Rolnictwo”, nr 1.
- Zgirski A. (1967, lato) *Agronomówka – miejsce pracy agronoma*, „Poradnik Agronoma”.